


# Rozpoczął się spis powszechny w Bułgarii

2 lutego 2011

 BUŁGARIA. W Bułgarii 1 lutego rozpoczął się powszechny spis ludności. Prócz zwykłych danych statystycznych ma ustalić również liczbę emigrantów, a kwestionariusz zawiera drażliwe w Bułgarii pytania o narodowość, język ojczysty i religię. Były one też zadawane podczas poprzednich spisów ludności. Muzułmanie bułgarskiego pochodzenia, zwani Pomakami i uważający się za odrębną narodowość, oraz obywatele uznający się za Macedończyków protestowali wówczas, że w kwestionariuszu nie wyodrębniono tych narodowości. W proteście wpisywali, że są Chińczykami, Eskimosami lub Afrykańczykami.

Obecnie w kwestionariuszu też nie ma Pomaków czy Macedończyków, z nazwy wymienione są trzy podstawowe narodowości: bułgarska, turecka i romska. Odpowiedzi na pytania o narodowość, język i religię nie są obowiązkowe, chociaż spis ma pokazać m.in. tendencje demograficzne w trzech podstawowych grupach narodowościowych.

Jak podaje Polska Agencja Prasowa, po 1990 r. według różnych szacunków z kraju wyjechało od 1 mln do 2,5 mln obywateli. Dla wyjaśnienia stanu emigracji wszystkie pełnoletnie obywatelki mają odpowiedzieć na pytanie, ile mają dzieci i ile z nich przebywa na stałe za granicą.

Przez pierwsze 10 dni obywatele mogą sami spisać się przez Internet. W 10 godzin po rozpoczęciu spisu deklaracje wypełniło już 10 tys. osób – poinformowała szefowa Krajowego Instytutu Statystycznego Mariana Kocewa. Od 11 lutego do końca miesiąca przedstawiciele urzędu statystycznego będą odwiedzać obywateli w domach. Za odmowę udzielenia informacji przewidziana jest grzywna w wys. 120 lewów (ok. 240 zł).

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Zdjęcie: [Doomster](#)

Źródło: [Lewica](#)